

Serduszko

**Starości!
Czyż w jego rytmie życie przetańczyłaś?**

Modlić się umiałam i bawiąc maskotkę grzechu
nowiutką poroniłam miłość - za późno pokochałam młodość.
W życiu dane mi było tylko na postrzępione, a i na kość
zmrożone mięsiva, zwane serduszkami natrafiać!

**Nostalgii horror pozostał.
Nie masz, z kim podpierać się, choćby i urazę z hańbą dźwigać przyszło.
Ciała ból to krzyk:- Tyś już mi niepotrzebne!
Cisza podszyta obawą:- Choć raz jeszcze najśłodszy rytm wybijesz?
Tyś sama je rozdarła.
Łaty nie ma!**

Ulepiłam bałwana z nadziei.
Zbudziłam się ponownie w kałuży po nim!

**S e r d u s z k o w a d l i w e.
Romantyzmem klonowane?
Skowyczenie jego wygłuszy narody.**

Młodości!
Dlaczego jesteś smutna?
Martwisz się o starość czy o siebie?
Pragniesz bogactwa nim będąc?!

Tyś wieczna, póki serce naiwne.